

Fontanna z czekolady pomoże odbudować „Potop”

mż, Wtorek, 28 Października 2008

Rekonstrukcja samych rzeźb zdobiących fontannę „Potop” ma kosztować około miliona złotych. Zbiórkę pieniędzy - w oryginalny sposób - chce wspomagać jeden z bydgoskich cukierników.

Krzysztof Łosowski jest w stanie wykonać najbardziej wymyślny tort. Choć potrafi upiec każde ciasto, najbardziej fascynuje go tworzenie finezyjnych dekoracji z czekolady, lukru, marcepana i innych słodkich mas. Jego dekoratorski talent można było podziwiać podczas ostatnich „Potyczek kulinarnych”, gdzie zaprezentował dużo deserów oraz niezwykłą rzeźbę. - Jestem zafascynowany „Potopem”. Fontanna, która przed laty była wielką ozdobą Bydgoszczy, dosłownie mnie urzekła, choć podziwiałem ją jedynie na starych zdjęciach i pocztówkach. Dlatego postanowiłem pokazać ją innym, choć w nieco innej, czekoladowej wersji - mówi cukiernik i właściciel firmy „Gusto Decoris”.

Rzeźba, odwzorowująca centralną figurę fontanny, waży ponad 20 kilo i mierzy około pół metra. Jej wykonanie zajęło Krzysztofowi Łosowskiemu około dwóch tygodni, choć gdyby przeliczać jego pracę na godziny - byłoby ich co najmniej 24. - Każda z figur powstawała na raty, najpierw nogi, potem tułów, ręce, na końcu głowa. By nie było widać złączeń, podgrzewałem czekoladę suszarką i wygładzałem palcami - mówi.



Fot. Tadeusz Pawłowski

R e k l a m a

■ Bydgoszcz,
Pod Rondem Jagiellonów
tel. 052 322-42-35

■ Bydgoszcz, ul.Gdańska 25
tel. 052 328-41-16

Apetyczna rzeźba nadaje się do zjedzenia, ale jej twórca przewidział dla niej zupełnie inny finał. - Chciałbym, by posłużyła zbiórce pieniędzy na odbudowę „Potopu”. W niezmiętej formie wytrzyma 2 lata. Może uda się ją zaprezentować w jakimś uczęszczanym miejscu wraz ze skarbonką? - zastanawia się cukiernik. - To rewelacyjny pomysł! - entuzjastycznie reaguje Wojciech Lech, skarbnik Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny „Potop”. - W wycinkach prasowych z lat 50. czy 60. natrafiłem na informacje o cukierniku, który w witrynie swego sklepu wystawił słodką kopię „Potopu”. Myślę, że to doskonała forma, by apelować do bydgoszczan o kolejne wpłaty. Do tematu powrócimy.(mż)

drukuj